

Sarius, To Co Chcesz

mam kilka chwil
papierosów
i jeden łyk
kilka osób bez których nie sposób żyć
w tym amoku torów ewidentnie złych
telefonów bez wyboru
nie podejmę ich dziś

proste jak piosenka że już tu nie mieszka
że nie powiem nic od serca
się przeniosło na styl, c'est la vie
scena wisi mi
jak kierunek w którym mogę iść
możemy być światłem pośród mieszkań
wiatrem, co nieszczęścia
jak te tu spotkanie przywiął
patrzę w oczy
wszechświat mam na dłoni
widzę to w nich
jesteś nieobecna
ja chce tylko przestać być sam
czepać ten stan z powietrza
bez niego nic nie sprawi, że się w ogóle ruszę z miejsca
jak pusta kawalerka
a w niej ja i pusta butelka
chciałbym z takim sobą się już nie widywać przestać

mam kilka chwil
papierosów
no i w domu syf
kilka chwil
papierosów
dla mnie to jak 7 żyć
kilka chwil
kilka chwil i papierosów /2x

mam to co chcesz i
mam to co chcesz
mam to co chcesz ty
to co chcesz dziś
a tak naprawdę nie mam nic
/2x

wiem, dzisiejsze czasy są dla ciebie ciężkie
wiem to pewne znam cię
mówię do ciebie: Tu zostań jeszcze
zapraszam królową na taniec
patrzysz niechętnie
widziałeś wcześniej
że rzygał pod siebie po blancie
ja będę tu późno
ja będę tu wcześniej
kiedy to wreszcie ogarniesz

mam to co chcesz i
mam to co chcesz

przeleje setkę win
za tych co nie mogą być sami
w małym świecie, gdzie naprawdę duszy nie zna nikt
i dalej vis a vis
z lewej do prawej sny
mamy takie same, a nie możemy osiągnąć ich
nie może być tak zawsze

choć przychodzi to na myśl
myślę o przyszłych latach
lepiej nie mówić co widzę z nich
nie da się załatać śladów
toniemy już w mojej krwi
jak toniemy zachowujemy się jak to nie my
jak toniemy zachowujemy się jak to nie my
jak toniemy

mam to co chcesz i
mam to co chcesz
mam to co chcesz ty
to co chcesz dziś
a tak naprawdę nie mam nic
/2x